GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w ekspod. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,257

Środa Medarda
Czwartek Pryma i Fel.
Piątek Małgorzaty kr.

Dziś wschód słońca o godz. 3.21 zach 19.47
Jutro „ „ „ 3,20 „ 19.48
Dziś „ księżyca „ 7·49 „ 22·43

Nr. 66 | Wąbrzeźno, czwartek 9 czerwca 1927 r. | Rok VII

Olbrzymi wybuch prochowni w Krakowie

Wybuchło 40.000 kg. prochu i 9.000 kg. kwasu pikrynowego — W kościołach popłoch wywołany wrażeniem „trzęsienia ziemi" — Plac Marjacki zasypany szkłem szyb kościelnych — Blisko 500 osób rannych — Pomoc rządu dla ofiar wybuchu — Min. Bartel o przyczynach eksplozji.

Detonacja w Krakowie.

Kraków. W niedzielę 5 bm. o godz. 10 min. 20 nastąpił w Toniach, pod samym Krakowem (między Prądnikiem Białym a Czerwonym) wybuchł prochowni. Detonacja była bardzo silna. W niektórych domach w Krakowie zawaliły się sufity. W ogromnej ilości domów powylatywały szyby wraz z futrynami. Szereg wielkich szyb wystawowych zostało zniszczonych. W pierwszej chwili zapanował w mieście powszechny popłoch. W kościołach krakowskich odbywały się właśnie nabożeństwa. Gdy wybuch nastąpił, w szeregu kościołów powylatywały okna, co stało się powodem paniki wśród modlących, gdyż rozeszła się pogłoska o trzęsieniu ziemi.

Kraków. W pierwszej chwili w Krakowie nie można było się zorjentować, gdzie nastąpiła tak silna eksplozja. Dopiero strażnik z wieży marjackiej zauważył chmury dymu nad Prądnikiem.

Akcja ratunkowa.

Kraków. Godz. 13. Po popłochu w pierwszej chwili nastąpiło w Krakowie pewne uspokojenie. Na ulicach gromadzą się tłumy. Pogotowie ratunkowe z osób poranionych jedynie odłamkami szkła na ulicach miasta, opatrzyło dotychczas około stu. Rannych z miejsca katastrofy przywożą automobilami zmobilizowanemi na ulicach Krakowa. Akcja ratunkowa trwa w całej pełni. Miejsce wybuchu otoczone jest kordonem wojska. Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych z wojewodą Darowskim na czele. Z gmachów krakowskich szczególnie ucierpiały gmach województwa oraz gmach kliniki chirurgicznej. Plac Marjacki kompletnie zasypany jest odłamkami szkła.

Ofiary wybuchu.

Kraków. W szpitalu okręgowym zbadani zostali ranny dowódca warty, kapral Nierząd i jeden szeregowiec z pośród wartowników, obaj z 6 p. artylerji polowej. Obaj zeznali, że w krytycznym dniu nie zauważyli nic podejrzanego w rejonie warty.

Zarządzono szczegółowe badanie rejonów, w których nastąpił wybuch; przeszukanie rejonów nie dało również żadnych obciążających rezultatów.

Łączna szkoda w mieście jak i w powiecie wynosi 3 miljony złotych. — Przeszło 360 osób rannych.

W niedzielę wieczorem odbyła się w prezydjum miasta konferencja w sprawie szkód wyrządzonych w mieście. W konferencji wzięli udział wszyscy wiceprezydenci, z ramienia wojskowości przybył płk. Brzezowski, im. Województwa dyr. robót państw. inż. Dudek, starosta Bandrowski oraz kilku wyższych urzędników magistratu.

W toku dyskusji nad katastrofą, która już trzeci raz nawiedza Kraków z powodu wybuchów amunicji wojskowej, przechowywanej w objektach wojskowych opodal miasta Krakowa — stwierdzono, że obecny wybuch należy w skutkach do najstraszniejszych ze wszystkich dotychczasowych, bo pociągnął za sobą życie kilku osób, rannych przeszło 360 i szkody materjalne tak w mieście jak i w powiecie w wysokości 3 miljony złotych

Zniszczenia.

Kraków. Według dotychczasowych informacyj, niema ani jednego nieuszkodzonego budynku na drodze do Witkowic, miejsca katastrofy, dachy zupełnie zerwane, a gdzieniegdzie mury zwalone. Drzwi w niektórych chatach drewnianych zostały nieprawdopodobnie pokręcone. Ludność wraz z dobytkiem w pierwszej chwili schroniła się na polach, obawiając się dalszych wybuchów. Obecnie jednak ludność uspokoiła się i powraca do swych siedzib, częściowo poniszczonych. W miejskich zakładach sanitarnych baraki gruźlicze zostały częściowo zawalone, kaloryfery pokręcone, a okna wybite. Działanie naporu powietrza wskutek wybuchu było w śródmieściu Krakowa tak silne, że poprzewracało meble, ludzie padali z krzeseł. Szereg szyb wystawowych w wielu sklepach zostało stłuczonych. W niektórych sklepach żelazne żaluzje skutkiem naporu powietrza zostały wgięte do wnętrza. Szyby w oknach mieszkań prywatnych w całym szeregu ulic leciały jak grad. Chodniki pokryły się odłamkami szkła.

Kraków. Najwięcej ucierpiały kościoły, a przedewszystkiem kościół Marji Panny, gdzie wyleciały niemal wszystkie szyby wspaniałych witraży Wyspiańskiego. Również w kościele św. Anny wyleciały szyby, co podczas nabożeństwa wywołało ogromny popłoch wśród modlących się. Pobożni w kościołach mieli wrażenie, że to trzęsienie ziemi. Jedynie przytomność umysłu ks. kan. Masnego uratowała sytuację. Ponadto wyleciały grube szyby wystawowe niektórych sklepów oraz szyby okien w wielu domach. Ulice są pokryte odłamkami szkła,

Śledztwo.

Kraków. Aresztowani dwaj szoferzy, którzy w nocy przejeżdżali autami w pobliżu fortu, Bukowski i Oleś (nie „Wyspiański" jak pierwotnie utrzymywano) zostali zbadani przez defenzywę wojskową i przez policję. Na podstawie ich zeznań, oczywiście nie podanych do wiadomości publicznej, zarządzone zostało dalsze śledztwo, aby wyczerpać zbadanie wszystkich hipotez przyczyn katastrofy.

Podczas pożaru w forcie, część beczek z kwasem pikrynowym zdołali usunąć saperzy, którzy z narażeniem życia podsunęli się pod zagrożony magazyn. Oprócz zabitego wartownika i ciężko rannego komendanta warty, kilku żołnierzy odniosło lżejsze rany. Z osób cywilnych jak stwierdzono dotychczas, zabita została jedna osoba.

O godzinie 7-ej wieczorem zebrało się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremjera Bartla.

Rada Ministrów miała już dokładny obraz sytuacji z Krakowa, przysłany telefonicznie w raporcie przez wojewodę krakowskiego p. Darowskiego.

Rada Ministrów uchwaliła wyasygnować natychmiast 500.000 złotych na doraźną pomoc dla poszkodowanych do dyspozycji wojewody Darowskiego.

Odpowiednie zarządzenie zostało drogą telefoniczną przesłane do Krakowa.

Wyjazd wicepremjera Bartla.

Celem osobistego zbadania sytuacji wyjechał wczoraj wieczorem do Krakowa wicepremjer prof. Bartel. P. wicepremjer natychmiast po przyjeździe do Krakowa udał się samochodem do Witkowic, na miejsce wybuchu, poczem u wojewody odbyła się konferencja z władzami administracyjnemi i wojewódzkiemi.

Wicepremjer Bartel o przyczynach eksplozji.

Natychmiast po posiedzeniu Rady Ministrów sprawozdawca „Kurjera Porannego" miał możność odbycia krótkiej rozmowy z wicepremjerem Bartlem.

Zapytany o przypuszczalne powody wybuchu, p. wicepremjer oświadczył, że uważa zbrodniczy zamach na prochownię za nieprawdopodobny.

Na podstawie otrzymanych raportów i opinji czynników wojskowych, p. wicepremjer przypuszcza, że wybuch nastąpił wskutek rozkładania się starej amunicji artyleryjskiej, do które używany jest kwas pikrynowy.

Najprawdopodobniej wybuch nastąpił najpierw w magazynie artyleryjskim, widocznie nieprzewietrzonym należycie wskutek szalonych upałów, które panowały w ciągu ostatnich kilku dni.

Upały te stały się właśnie przyczyną wielkiej katastrofy powodując rozkładanie się starej amunicji; prawdopodobnie — zdaniem p. wicepremjera — jeden z pocisków wybuchając, uderzył w nagromadzony w drugim magazynie ekrazyt wskutek czego nastąpił drugi wybuch znacznie większy i groźniejszy w swych skutkach.

Szalony prąd powietrza wstrzymany został wałami ochronnemi fortu i poszedł w górę; ta okoliczność zmniejszyła w każdym razie ogrom katastrofy.

— Na miejscu postaram się zbadać jak najdokładniej przyczyny katastrofy i wtedy dopiero będę mógł udzielić bliższych wyjaśnień — zakończył swoją rozmowę p. wicepremjer.

Na razie wydane zostały zarządzenia doraźne. Prócz pół miljona złotych na zapomogi dla poszkodowanych zarządzono również, by natychmiast, w dniu dzisiejszym wysłano wagon szkła tak, by uniemożliwić zwyżkę cen szyb w Krakowie.

Wojewoda Darowski wydał również na miejscu odpowiednie zarządzenie uniemożliwiające podniesienie cen na szyby, przez ustanowienie ceny maksymalnej.

Na zapytanie co do wysokości strat — prof. Bartel określa je jako niezbyt duże.

Mówiąc jednak o tem, wyraża żal z powodu nieszczęścia jakie dotknęło wskutek tej katastrofy zakład dla dzieci chorych na jaglicę (choroba oczu)znajdujący się właśnie w Witkowicach. Wskutek wybuchu około 150 dzieci z pośród 410 leczących się tam zostało rannych z tego 12 ciężko

Wiadomości urzędowe o wybuchu.

Kraków. P. Wojewoda Darowski udzielił zgromadzonym dziennikarzom na konferencji prasowej następujących informacyj o wybuchu w Witkowicach.

Przyczyną wybuchu był rozkład materjałów wybuchowych. Magazyny zostały doszczętnie zniszczone. Rannych wg. ostatnich danych jest ogółem 486 osób w tem 130 osób po opatrzeniu pozostawiono w gminach, 356 osób zaś znajduje się w klinikach krakowskich. Wszystkie te osoby są lekko ranne. Ucierpiały najwięcej dzieci, z których 115 przebywa na kuracji w szpitalach krakowskich. Niezależnie od rannych z zakładzie chorych na trachomę w Witkowicach roz, biegło się podczas wybuchu 80 dzieci, które są obecnie poszukiwane. Ciężko rannych jest ogółem osób 35, w tem 12 dzieci. Wszyscy niemal są ranni w oczy, odłamkami szkła. Zabity jest żołnierz Stefan Wawro, pozatem ciężko ranny jest kapral Nierząd.

Straty przedstawiają się jak następuje: w Prądniku Czerwonym wraz z Olszą zostały zniszczone w 30 proc. dachy domów, krytych dachówką, szyby w 20 proc., w gminie Zielonki ucierpiało ogółem 50 proc. zabudowań m. in. w 30 domach zostały wyrwane okna i drzwi. Ucierpiał również częściowo kościół miejscowy a mianowicie zniszczony został witraż zabytkowy z 15 wieku. Ogólne szkody w drzwiach, wybitych szybach, zerwanych dachówkach, wynoszą około 50,000 zł.

W gminie Prądnik Biały również ucierpiały budynki gospodarskie. Ogólne szkody wynoszą około 65.000 zł.

W gminie Witkowice przysiółek Górka Narodowa ucierpiały budynki, jak również i dwór, należący do Buszczyńskich. Szkoda w budynkach wynosi ok. 92,000 tys. zł. Ponadto została zniszczona stacja doświadczalna nasion, wartości (nieoszacowanej) około 20,000 dolarów.

We właściwej gminie Witkowice zniszczonych zostało 83 domostw drewnianych i 56 murowanych. Szkoda w budynkach wynosi około 270,000 zł. Zakład chorych na trachomę również ucierpiał, szkody wynoszą około 500,000 zł.

Ogółem wszystkie szkody są oszacowane przez delegatów ministerjum robót publicznych, którzy badali szkody na miejscu, w przybliżeniu na 1,270,000 zł. w gminach. W samym Krakowie obliczają szkody głównie w szybach wystawowych i okiennych na około 1,000,000 zł. Ścisły szacunek będzie przeprowadzony przez specjalnie zwołaną komisję.

W mieście panuje najzupełniejszy spokój. Wszyscy ranni zostali ulokowani na kuracji i mają zapewnioną doraźną pomoc. P. wojewoda Darowski zorganizował komitet z udziałem przedstawicieli miasta, wojskowości, marszałka powiatu i innych czynników zainteresowanych. Komitet ten zajął się doraźną pomocą dla ofiar wybuchu.

Kwas pikrynowy — źródłem katastrofy.

Kwas pikrynowy (wynaleziony w r. 1771 przez Woulfe'a) powstaje przy gotowaniu z kwasem azotowym wielu ciał zwierzęcych i roślinnych, jak salicylu, indyga, aniliny, smoły i t. d. Tworzy on blaszki krysztaliczne, żółte, błyszczące, smaku gorzkiego, bezwonne, trudnorozpuszczalne w zimnej wodzie, łatwo w alkoholu lub eterze. Topnieje przy 122 st., spala się na powietrzu przy 300 st. Z zasadami tworzy sole krysztaliczne łatwo wybuchające przy ogrzaniu.

Dawniej używano kwasu pikrynowego do farbowania na kolor żółty jedwabiu i wełny. Charakterystyczne jest, że kwas ten nie barwi bawełny i lnu. Służy on zatem bardzo dobrze do odróżniania włókien roślinnych od zwierzęcych.

Ponieważ jednak sycona tym kwasem wełna i jedwab źle oddziaływały na skórę (powodowały często furnunkuloze,) odstąpiono już dawno od używania tego kwasu w celach farbiarskich.

Natomiast najważniejszy jest użytek tego kwasu w technice wybuchowej.

Rzadko — z powodu swej wrażliwości — służy czysty kwas pikrynowy do ładowania granatów. Zwykle używa się go w formie półfabrykatu, w mieszaninie z bawełną strzelniczą, tricltrotoluolem (melinit, lyddit) i t.d. Wytwarza się w ten sposób mniej czułe, a w praktyce przydatniejsze materjały wybuchowe.

Jeśli chodzi o zobrazowanie jaka ilość materjałów wybuchowych uległa zniszczeniu przez wybuch ostatni pod Krakowem to należy uwzględnić, że pierwotnie podawana ilość 40.000 kg. prochu stanowi ładunek 4 wagonów kolejowych 10-tonnowych. Ta ilość prochu starczyłaby do naładowania około 60.000 pocisków do dział polowych. Należy stwierdzić, iż ilość kwasu, znajdującego się w forcie witkowickim nie jest znana; cyfry podawane w pogłoskach wydają się wielce przesadne.

Nie oddawajmy ziemi dobrowolnie w ręce niemieckie.

Ostrowo pow. wąbrzeski. Już kilka razy ostrzegał „Głos Wąbrzeski" przed wyzbywanie się ziemi i dobrowolnem oddawaniem jej w ręce niemieckie. Pomimo tych nawoływań w naszej wiosce dwa gospodarstwa przeszły w ostatnim czasie w ręce niemieckie. Teraz odbywają się pertraktacje pomiędzy pewnym gospodarzem z pewnym Niemcem co do sprzedaży trzeciego gospodarstwa. Jak w kilku wypadkach stwierdzono, ziemie sprzedają Niemcom przeważnie Małopolanie! Rolniku, gospodarzu, polaku! Zrozum wreszcie że Niemcy bezcelowo nie wdzierają się na Pomorze. Zawładnąwszy gospodarstwami, Niemcy będą w właściwych władz starać się o przyłączenie Pomorza — do „Vaterlandu — Wara im od tego! Gospodarzu — Polaku! Niechaj hasłem twoim będzie **„Nie damy ziemi skąd nasz ród"**.

(Redakcja uprasza o donosienie jej o sprzedażach gospodarstw w ręce niemieckie z podaniem, jeżeli to jest możliwem, nazwiska sprzedającego, kupującego oraz pośrednika. Nazwiska tych gospodarzy którzy nam powyższe dane podadzą, pozostaną zachowane w ścisłej tajemnicy redakcyjnej.)

Uczestnicy IV. Kongresu Międzynarodowego Medycyny Wojskowej w Krakowie.

Kraków 6. VI. (Radjo własne) Dziś przybyli tu uczęstnicy IV. Kongresu Międzynarodowego Medycyny Wojskowy do Krakowa. Uczęstnicy udali się oa Wawel gdzie u trumny Tadeusza Kościuszki złożyli wieniec. O godz. 18-tej (6-tej) przybyli na Kopiec Kościuszki gdzie zostali powitani przez dowódcę O.K. Kraków p. generała Wróblewskiego. W odpowiedzi przemawiali przedstawiciele: Rumunji, Hiszpanji oraz z przedstawicieli Zjednoczonych Stanów Ameryki Półn. Pierwszy z nich pułkownik Frończak przemawiał w języku polskim.

Przemowę swą zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polski oraz wezwaniem aby pamięć o bohaterze Kościuszce nigdy nie zaginęła. Drugi przedstawiciel Zj. St. Ameryki przemawiał w języku angielskim.

Ile majątków ma Pomorze i ile one zatrudniają robotników.

Na obszarze województwa pomorskiego znajduje się 2026 majątków posiadających ogółem 446.103 hektarów (hektar 4 morgi), w czem znów jest 279.498 ha. gleby ornej, 31.109 ha. łąki i t.d.

Według klasyfikacji podług wielkości tychże jest 1180 maj. posiadających obszar od 50 do 100 ha., 638 o obszarze od 100 do 500, 145 o obszarze 500 do 1000 ora 63 mające ponad 1000 ha.

Majątki te łącznie zatrudniają 1449 dozorców, 15.454 ordynarjuszy 15.529 stałych robotników dniówkowych, 5234 stołowników, 1735 komorników oraz 95000 robotników sezonowych.

Województwo poznańskie natomiast posiada 2470 majątków o ogólnym obszarze jednego miljona 74.933 ha., w czem 998.109 ha., roli ornej 83.519 ha. lasów i łąki.

Majątków posiadających 50 do 100 ha jest tam 1140. od 100 do 500 ha. 881, od 500 do 1000 ha. 291, ponad 1000 ha. 258 majątków.

Majątki te zatrudniają 4225 dozorców, 42.900 ordynarjuszy, 55.590 stałych robotników dniówkowych, 8600 stołowników, 6800 komorników oraz 23.250 robotników sezonowych.

Krótkie wiadomości telegraficzne.

Lwów, 6. 6. W oba dni Zielonych Świąt odbył się w Lwowie zlot sokoli z okazji jubileuszu lwowskiego Sokoła-Macierz. Na zlot przybyło 7500 sokołów. W pierwszym dniu zjazdu sokoli udali się do Zadwórza celem złożenia hołdu 300 bohaterom poległym w walkach z bolszewikami, pochowanym w wspólnej mogile. W drugi dzień zlotu odbyła się na boisku sokolem przy udziale przedstawicieli władz i niezliczonych tłumów Msza polowa. Po mszy rozwinął się olbrzymi pochód. Po południu odbyły się zawody sokole, którym przyglądało się pomimo niepogody około 12 tys. osób.

*

Warszawa. Pensje pracowników państwowych mają być od 1 lipca podwyższone o 8 proc.

Podwyżka o dalsze 7 proc. nastąpić ma do 1 września.

Uwzględniając już otrzymaną w końcu r. z. podwyżkę 10 proc., ogólna podwyżka płac pracowników państwowych wynosiłaby 25 proc., jak to zapowiedział wicepremjer Bartel.

*

Warszawa. 6. 6. W 6 dniu Międzynarodowych konkursów hippicznych w zawodach o „Puhar Narodów" I miejsce zajęła Polska. II Francja. III Węgry.

*

Ryga, 6. 6. Według doniesień dzienników ryskich z Moskwy, rząd sowiecki ma mieć zamiar wystąpienia wobec Polski z nowemi propozycjami w sprawie zawarcia paktu gwarancyjnego. Podróży Wojkowa do Moskwy przypisują w kołach rządowych sowieckich wielkie znaczenie. Wojkow bowiem od 2 lat nie był w Moskwie. Rząd sowiecki nie ma zamiaru domagać się zmiany jakichkolwiek przepisów i zobowiązań wobec polski wynikających z traktatu pokojowego, z wyjątkiem tylko jednego punktu a mian. spłaty zobowiązań pieniężnych, które Rada komisarzy ludowych pragnęłaby obniżyć.

*

Paryż. 6. 6. „Temps" zajmując się sprawą stosunku Niemiec do Sowietów pisze, że Anglja podejrzliwie patrzy na niewątpliwie ścisłą współpracę niemiecko-sowiecką. Wielkie zaniepokojenie wywołała tu wiadomość, że Cziczerin zamierza zorganizować w Berlinie konferencję ambasadorów sowieckich. Utrzymywanie bliskich stosunków nacjonalistów niemieckich z bolszewikami nie jest tajemnicą. Pismo francuskie kończy oświadczeniem, że Cziczerin powinien wiedzieć iż Anglja posiada skuteczne lekarstwo na intrygi bolszewickie w Berlinie.

*

Wiedeń, 6. 6. „Wiener Allg. Zeitung" donosi z Białogrodu, że po powrocie króla do stolicy odbędzie się rada koronna, na kórej omawiane będą ważne sprawy z dziedziny polityki zagranicznej.

Zanosi się na likwidację orjentacji sowieckiej w Juposławji i na stanowcze zbliżenie się do Francji i Anglji.

Nowy ten kurs w polityce zagranicznej niepozostanie też bez wpływu na politykę wewnętrzną Jugosławji.

*

Berlin, 6. 6. Komunistyczna „Welt am Abend" donosi, że na zjazd komunistycznych organizacji b. uczestników wojny przybędzie do Berlina około 130 tys. komunistów.

Życzenia pana Prezydenta dla ks. Kardynała Prymasa Hlonda.

Warszawa 7. VI. Dziś wyjechał do Poznania adjudant pana Prezydenta Mościckiego z własnoręcznie skreślonem życzeniem dla ks. Kardynała Hlonda. Adjudant p. Prezydenta udał się do pałacu biskupiego w asyście prezydenta miasta p. Ratajskiego. Przy wręczeniu życzenia obecni byli ks. biskup Radoński ks. kanonik Meissner oraz ks. prałat Adamski.

Rekord lotniczy Lindbergha pobity!

Chamberlain przeleciał z N. Jorku do Niemiec bez lądowania. — 42 godzin w powietrzu. — Przybycie do Berlina. — „Kaczka" w Warszawie.

Berlin. Lotnik amerykański Chamberlain który w dniu 4 bm. o godz. 6-ej rano według czasu nowojorskiego wyleciał na samolocie z Nowego Jorka przeleciał Atlantyk, kierując się na Berlin. Wskutek braku benzyny zmuszony został dziś o godz. 5 rano wylądować w Saksonji pod Eisleben. Po dostarczeniu mu benzyny wyruszył w dalszą podróż, jednak o godz. 11,40 zmuszony został do ponownego lądowania w okolicy Chocieborza, około 140 kl. od granicy polskiej.

Chamberlain oświadczył przedstawicielom niemieckich władz lotniczych, który przybyli do niego, że będzie kontynuował dalej lot do Berlina po naprawie złamanego śmigła. Lot Chamberlaina aż do pierwszego lądowania trwał bez przerwy 42 godzin. Dnia 7. VI. Chamberlain około godz. 1-szej wystartował z lotniska w Chocieborzu i udał się w kierunku Berlina. Tu przybył o godz. 4 minut 15. Okrążywszy kilka razy miasto, opuścił się na lotnisko. Olbrzymie tłumy publiczności sprawiły Chamberlainowi owacyjne powitanie. Wieczorem odbył się bankiet na cześć zwycięzcy przestworzy w ambasadzie amerykańskiej. Przyjęciami i bankietami ma Chamberlain zajęty cały najbliższy tydzień,

Warszawa. 7. VI. (Radjo) Około godziny 1-szej rozeszła się w Warszawie wiadomość, że Chamberlain przybywa do Warszawy. Na lotnisku zebrały się tłumy ciekawych przybyły również na powitanie władze wojskowe i cywilne.

Polscy, francuscy i włoscy katolicy przeciw gwałceniu niedziel i świąt.

Tak samo jak w Polsce, organizują się katolicy we Francji i Włoszech w obronie święcenia niedziel i świąt.

Predewszystkiem strasburska „Federation regionale des employés" wydała odezwy i rezolucje i zebrała liczne podpisy, by zwartemi szeregami bronić święcenia niedziel.

We Włoszech odbywają się coraz liczniejsze głosy za przywróceniem spokoju niedzielnego.

U nas w Polsce agitują za zniesieniem święcenia niedziel i świąt tylko obrzydliwi żydzi, którzy są wrogami naszej wiary i naszego Kościoła katolickiego.

Niech się zastanowią nad tem ci, którzy od żydów kupują, popierają ich i prowadzą z nimi konszachty.

Od Redakcji.

Sprawozdanie z uroczystości poświęcenia sztandaru Powstańców i Wojaków w Łobdowie z pobytu ks. biskupa St. Okoniewskiego. Také samo w następnych numerach podamy sprawozdanie z pobytu ks. biskupa w innych miejscowościach naszego powiatu.

Walne zebranie P. T. R. w Wąbrzeźnie.

— Zagajenie — Sprawa targów na konie luksusowe. — Przemówienie p. Donimirskiego. — Fksport jaj. — Radjo dla rolników. — Nagroda dla najlepszego kółka. — Telegram do ks. Kardynała Hlonda. — Rezolucja.

Wąbrzeźno, 3. VI. W piątek 2 bm. o godz.10 przedpoł. odbyło się walne zebranie w sali hotelu pod „Białym Orłem“ p. Szymańskiego. Zebranie zagaił p. Prabucki dziedzic z Nowej Wsi, zdając sprawozdanie z działalności kółek w powiecie. Kółek w powiecie istnieje 17, do tych należy członków 926, z tych na zebrania uczęszcza przeciętnie 606 członków. Gospodarstw w powiecie jest około 2000 w tem polskich 1390. Na bezpłatne kursa ogrodnicze i hodowli drobiu przybyła tak mała ilość, że urządzenie ich nie opłaciło się. W powiecie istnieje 11 bibljotek rolniczych. Kas Stewczyka w powiecie istnieje 5 Z tych kasa w Płużnicy ma 35.000 zł. Z urządzanych odczytów członkowie przeważnie nie korzystają pomimo że prelegenci przybywają tylko pod jednym warunkiem — aby była dostateczna ilość słuchaczy. Banków Ludowych w powiecie jest 4. Mleczarń spółkowych 6. Kółek Młodzieży (rolniczej) 5. Następnie zabrał głos pułkownik dyrektor Stadniny w Starogardzie p. Donimirski nawołując do hodowli koni rasowych, — gdyż w ten sposób możemy podnieść dobrobyt w gospodarstwie rolnym. Jako przykład podał prelegent konia własności hr. Dąmbskiego „Hania“, który na konkursach w Warszawie i w Lwowie otrzymał pierwszą nagrodę. Wojsko nasze rocznie potrzebuje około 2000 koni. Sprowadzać musi je z zagranicy a z tego powodu złoty wywozimy z kraju; gdyby rolnicy oddali się hodowli koni zapotrzebowanie na konie mogłoby wojsko pokryć w kraju. W najbliższym czasie odbędąsięy w Grudziądzu przy tamtejszej Szkole jazdy wyścigi konne dla drobnych gospodarzy. Niechaj z nadarzającej się okazji skorzysta jak największa liczba rolników. Następną sprawę którą poruszył p. Donimirski była sprawa odbywających się dawniej w naszem mieście targach na konie luksusowe. Następnie zwrócił się p. D. z apelem do gospodarzy aby nie wyzbywali się koni dobrych, a później trzeba takowe sprowadzać jak to się ostatnio działo w powiecie brodnickim. W naszem powiecie istnieje tylko jedna stacja rozpłodowa i gdyby jednak znalazło się odpowiednie miejsce urządziłby p. D. jeszcze 2 ewentualnie 3 stacje. Na zebranie przybyli delegaci z Rychnowa, Lipnicy, Wiel. Radowisk, Ostrowitego, Wąbrzeźna, Płużnicy, Łobdowa, Niedźwiedzia, Mlewa, Ryńska, Łopatek, Myśliwca, Golubia, Król. Nowejwsi, Kowalewa, Książek i Zielenia, razem około 90 delegatów.

Następnie zabrał głos prezes Centrali p. Donimirski wzywając poszczególne kółka do współpracy z Centralą w Toruniu. Na Pomorzu jest zjednoczonych 12.000 rolników. Warunkiem jednak funkcjonowania tak kółek jak i Centrali jest płacenie składek przez członków. Takich członków, którzy ociągają się z płaceniem składek trzeba z kółka wykluczyć. Liczba członków stale wzrasta. Na Pomorzu jest około 60.000 rolników polaków z tych zorganizowanych jest tylko 12.000; procent więc mały. Wzniosłym zadaniem kółka rolniczego jest szerzenie oświaty rolniczej wśród swych członków. Kółko rolnicze powinno być tą centralą z którego rozchodzić powinni się nici oświaty. Podstawą dobrego odrodzenia przez rolę jest rozumne i należyte uprawianie jej. Nawet na Pomorzu istnieją gospodarstwa źle uprawiane gdyż ziemia w większej części jest zaperzona i. t. d.

Rola powinna być przedewszystkiem drenowana. Praktyka oparta na zasadach teoretycznych Dr. Bormeistra (przełożona także na język polski) wskazuje, że drenowaniem osięga się o 25—30 funtów więcej zbioru z morgi. Dalej poruszył p. D. sprawę eksportu jaj, przedstawiając jak postępuje się z wywiezionemi jajami z Polski. Wywiezione do Gdańska jajka przebiera się na 3 grupy:

1. wielkie jaja oznacza się jako gdańskie „Elite“,
2. średnie jaja jako pochodzące z nizin gdańskich,
3. jaja małe jako „Paskut“ polskie.

W taki to sposób Niemcy nawet przy pomocy w wożonych jaj szerzą politykę antypolską. Kredyty państwowe dla rolników są za drogie chociaż obniżono stopę procentową do 8 proc. Listy amortyzacyjne w jesieni będą przypuszczalnie oprocentowane 6—7 proc. Kółka rolnicze winne się zgłaszać o prelegentów przynajmniej na 14 dni przed zebraniem.

Ważnym środkiem szerzenia oświaty rolnej w dobie dzisiejszej jest radjo. Radjostacja warszawska nadaje kilka razy dziennie odczyty jak i komunikaty rolnicze. Dążeniem każdego kółka powinno być założenie sobie własnego radjoaparatu. Aby uprzystępnić zakupywanie aparatów, Centrala nawiąże z pewną firmą kontakt która będzie sprzedawała aparaty taniej a także na raty. W każdej miejscowości w której istnieje Kółko Rolnicze powinna odpowiednia tablica być oznaką zewnętrzną istnienia kółka. Członkowie zaś kółek powinni nosić odpowiednie szpieczki jako oznaką przynależności do kółka.

Najlepiej prosperującym kółkiem rolniczem w powiecie na rok ubiegły jest „Kółko Rolnicze“ Orzechowo, którego prezesem jest pan Sojecki. Kółko to otrzymało jako nagrodę 250 zł. na zakup przyborów dla Straży Ogniowej. Spodziewać należy się że wydawanie dorocznych nagród najlepszemu kółku z powiatu pobudzi wszystkie kółka do pracy intensywnej i energicznej, aby w przyszłym roku stanąć na czele kółek powiatu a przez to otrzymać nagrodę. Szan. prelegent kończąc swe przemówienie, życzy wszystkim kółkom rolniczym jaknajlepszego rozwoju i zwraca się z apelem do członków aby werbowali rolników na nowych członków, bowiem „w jedności — siła“!

P. prezes podziękowawszy prezesowi Centrali P. T. R. Donimirskiemu za tak treściwy dla rolnika referat, przystępuje do wyboru nowego zarządu okręgowego. P. Prabucki składa swój urząd prezesa i zaznacza, że z powodu konieczności nego dłuższego wyjazdu z powiatu ewentualnego ponownego wyboru na prezesa — przyjąć nie będzie mógł. Wysunięto dlatego następujące kandydatury na prezesa p. Sojecki z Orzechowa, p. Prabucki z Nowejwsi, p. Kowalski z Płużnicy p. Lech Mieczkowski z Niedźwiedzia. — P. prezes Prabucki przywitał przybyłych na zebranie przedstawiciele miasta Wąbrzeźna p. burmistrza Schwarza przedstawiciela prasy p. Bolesława Szczukę, prezesa Centrali P. T. R. p. Donimirskiego, oraz pułkownika i dyrektora stadniny z Starogardu p. Donimirskiego.

Walne zebranie postanowiło wysłać do J. Em. księdza prymasa kardynała Dr. Hlondta telegram hołdowniczy następującej treści:

J. Em. Ks. Kardynał Prymas
Dr. Hlond.

Poznań

Otrzymując radosną wiadomość o powołaniu Waszej Eminencji do grona kardynałów, Walne zebranie Pom. Tow. Rolniczych na powiat Wąbrzeźno, odbywające się dnia dzisiejszego przeseła głębokie wyrazy hołdu oraz szczere i głębokie życzenia tutejszych Kółek Rolniczych.

W wolnych głosach poruszył prezes Kółka Rolniczego z Płużnicy p. Kowalski sprawę kolei Chełmża—Mełno; mianowicie kolej ta powinna pobierać tą samą stawkę za przewóz, co i kolej państwowa. P. Szałach z Rychnowa prosi, aby powiat otoczył większą opieką finansową rolnictwo. Poruszył także sprawę dostarczania soli, węgla dla Kółek Rolniczych.P. Sz. żalił się także na brak lustracji przez zarząd powiatowy oraz lustratorów. — P. Łowicki z Niedźwiedzia skarży się, że gospodarze popierają firmy obce zamiast chrześcijańskich, szczególnie młyny i składy. W odpowiedzi p. Kowalski z Płużnicy podał przykład następujący: udał się do pewnych firm polskich a te zamiast go należycie obłużyć, lekceważyły go. Był więc zmuszony udać się do firmy obcej. — P. Dyrektor Szkoły Rolniczej z Kowalewa Miksiewicz poruszył sprawę wystawy pokazów hodowlanych. Szkoła Rolnicza z Kowalewa w najbliższym okresie czasu zorganizuje takie wystawy i to na powiaty wąbrzeski i grudziądzki. P. M. przyznaje, że w pow. grudziądzkim kółka funkcjonują lepiej, konstatuje jednak, że praca w kółkach powiatu wąbrzeskiego pchnięta została na lepsze tory. — P. Wilamowski z Wielk. Radowisk poruszył sprawę targów na konie luksusowe, które się dawniej odbywały w Wąbrzeźnie. Wyczerpującą odpowiedź dał na tę kwestję pan burmistrz Schwarz.

Aż do wybuchu wojny światowej odbywały się przez cały szereg lat w Wąbrzeźnie słynne na oncza snawet w dalekie kraje spopularyzowane targi na konie luksusowe, Burmistrz naszego miasta podjął starania, ażeby targi te znowu przywrócić. Przeprowadziwszy poprzednio w tej sprawie szereg konferencyj, szukał p. burmistrz dalszego poparcia, a mianowicie, z sfer rolnictwa. Zabiegi p. burmistrza zostały przez zgromadzonych mile przywitane, a p. Donimirski przyrzekł mu, że liczyć może na pewne dodatnie poparcie. W najkrótszym czasie zostanie wybrany Komitet Wykonawczy.

Niewątpliwie wyżej wspomniane zabiegi p. burmistrza ze strony obywateli miasta Wąbrzeźna zasługują na jaknajwiększe poparcie. Targi na konie luksusowe nie będą tylko korzyścią dla tych, którzy konie na targ sprowadzają, lecz zarazem też i dla miasta, ponieważ przyjdzie niejedno przedsiębiorstwo handlowe do żywszego tętna.

Życząc p. burmistrzowi w jego zabiegach jaknajlepszego powodzenia, spodziewamy się, że Wąbrzeźno znów niezadługo rozbrzmiewać będzie jak dawniej wieść w bliskie i dalekie strony o tradycyjnych targach na konie luksusowe w Wąbrzeźnie.

— Na zakończenie uchwalono następującą rezolucję:

Rezolucja.

Walne zebranie P. T. R. na powiat wąbrzeski, wzywa wszyskich rolników żeby stanowczo i bez wyjątku przestrzegali narodowe hasło: „S w ó j d o s w e g o“ korzystając przedewszystkiem ze swoich spółdzielni i zwraca się również z apelem do organizacyj kupców i przemysłowców, żeby przy obsłudze potrzeb rolników, odnosili się do nich z życzliwością.

Widzimy więc z powyższej rezolucji, że rolnicy wypowiedzieli otwartą walkę plugawemu żydostwu, które wszelkiemi siłami prze się do naszych miast pomorskich. Za taki narodowy krok ze strony rolników. — Cześć!!

Zamordowanie przedstawiciela Sowietów w Warszawie.

Warszawa. W środę 8. VI. o godzinie 9,30 przybył na Dworzec Główny w Warszawie poseł sowiecki Wojkow w celu odprowadzenia na pociąg odjeżdzającego do Moskwy charge de afaires sowieckiego w Londynie, Rosenholza.

Do spacerujących na peronie, wzdłuż pociągu zbliżył się nagle młody człowiek i kilkoma strzałami z rewolweru zranił Wojkowa w okolice płuc. Rannego w stanie bardzo ciężkim odwieziono natychmiast do szpitala, gdzie poseł Wojkow o godz. 10,45 zmarł.

Sprawcą zamachu jest rosjanin uczeń 8-ej klasy gimnazjum Tow. Rosyjsk. w Wilnie. Jak wynika z wstępnych dochodzeń, zamach popełniony został na tle przekonań ideowych. Natychmiast po wypadku przybyli na Dworzec Główny przedstawiciele prokuratorji, władz śledczych, policji i żandarmerji.

Ciało posła Wojkowa zostało zabalsamowane i o godz. 9.30 wiecz. przewieziono je że szpitala do gmachu poselstwa sowieckiego.

W poniedziałek 20 bm. nastąpi przewiezienie zwłok do Moskwy. Transportowi towarzyszyć będzie rodzina oraz pierwszy sekretarz poselstwa.

Zmarłego Wojkowa zastępuje tymczasowo Uljanów.

Do rządu moskiewskiego wysłali telegramy kondelencyjne z wyrazami oburzenia prezydent prezydent Rzeczypospolitej p. Mościcki, oraz Minister Spraw Zagranicznych Zaleski.

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 8 czerwca 1927 r.

— **Odpust.** W niedzielę, dnia 12 bm. przypada w tut. kościele parafjalnym odpust Bractwa Niepok. Poczęcia Najśw. Maryi Panny. W sobotę nieszpory o godz. 8 wiecz i procesja. W niedzielę o godz. 10.30 uroczyste nabożeństwo z procesją. O godz. 2.30 przyjęcie członków do tegoż Bractwa. Następnie nieszpory. Wszystkie wyżej wymienione nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— **Pogrzeb** ś. p. Marji Jaranowskiej odbył się w środę dnia 1 czerwca w uroczystościach oprócz rodziny wzięły liczny udział tutejsi obywatele.

Niechaj jej ta ziemia lekką będzie! — Co do choroby zmarłej dowiadujemy się, że nie była ona poprzednio chora na płuca, lecz tylko wątłą.

— **Święto Bractwa Srzeleckiego.** W II-gie i III-cie święto odbywało się w naszym mieście doroczne strzelanie o godność króla kurkowego. Po zaciętej walce godność tą zdobył brat Rogowski Franc. I rycerzem p. Malski Kazimierz, II rycerzem p. Biały. Bliższe szczegóły z powodu braku miejsca podamy w następnym numerze.

Ruch Towarzystw.

— **Wąbrzeźno.** Zebranie Związku Prăcowników Kupieckich odbędzie się w czwartek, dnia 9 b. m. na które zaprasza jaknajliczniej Zarząd.

Wąbrzeżno. Baczność członkowie orkiestry dętej przy Stow. Kat. Mł. Polskiej. Dziś w środę odbędzie się wspólna pogadanka w Strażnicy o godz. 8.30.

Przybycie wszystkich konieczne.

„Gotów“. Zarząd.

— **Wąbrzeżno.** Baczność Sokoli! Rozpoczynam lekcję ćwiczeń zlotowych. Wzywam wszystkich druhów ćwiczących do regularnego uczęszczania na lekcję. Nieobecność spowoduje wykluczenie z występów i zawodów zlotowych.

Zgłoszenia n o w y c h c z ł o n k ó w przyjmuje przed lekcjami 10 minut, które odbywają się dla druhów we wtorek, czwartek i piątek od godz. 8—10 wiecz. w sali gimnast. w szkole żeńskiej przy ul. Wolności.

Czołem Naczelnik.

— **Wąbrzeżno.** Baezność Inwalidzi — Wdowy. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 2 po poł. w zwykłym lokalu przy ul. Kolejowej.

Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne i obowiązkowe. **Zarząd**

Zebranie **Zarządu Związku Inw. Wojennych** Koło Wąbrzeźno odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu Związkowym.

Przybycie członków zarządu obowiązkowe, z powodu bardzo ważnych spraw. w. z. przewodniczący.

— **Wąbrzeźno.** Dziś o godz. 8 odbędzie się lekcja śpiewu „**Lutni**“ w sali p. Klimka.

O liczny udział członków prosi Dyrygent.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ Wąbrzeźnie
Redaktor odpowiedzialny Alfons Szczuka w Wąbrzeźnie

Wszystkim, którzy złożyli nam wyrazy współczucia oraz wzięli udział w pogrzebie ś. p. Marjanny Jaranowskiej składamy serdeczne

„Bóg zapłać."

Szczególnie dziękujemy Wielebnemu ks. proboszczowi ks. ks wikarym oraz Kółku Rolniczemu w Wąbrzeźnie.

Rodzina

Walne zebranie

członków Mleczarni w Kowalewie Sp. z. z o. odp. odbędzie się w sobotę dnia 18 czerwca br. o godz. 3-ciej po poł. w mleczarni.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Zagajenie
2. Sprawozdanie Zarządu
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej
4. Zatwierdzenie bilansu oraz podział zysku
5. Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej
6. Zmiana statutu § 5
7. Wybory do Rady Nadzorczej
8. Wolne wnioski bez uchwał

Z poważaniem

Mleczarnia Kowalewo Sp. z og. odpr.

KONKURS.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Wąbrzeźnie ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko

książkowego-bilansisty

Kasy Chorych

Kandydaci zdolni do prowadzenia książkowości systemu podwójnego w Kasach Chorych, zechcą zgłoszenia wraz z szczegółowym życiorysem oraz odpisami świadectw nadsyłać do dnia 10 czerwca rb. do Dyrekcji Pow. Kasy Chorych w Wąbrzeźnie. Do stanowiska tego przywiązane są pobory 11—10 stopnia służbowego według pragmatyki dla urzędników państwowych.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych
w Wąbrzeźnie.

Ostrzeżenie!

Dom, który podobno sprzedał szwagier mój Franciszek Ździebło, bez mej wiedzy, jest wyłącznie moją własnością. W spisach sądowych dom zapisany jest na imię mojego męża Jakóba Zdziebło, który obecnie znajduje się w Ameryce. Ostrzegam przeto każdego przed kupnem tego domu od mego szwagra bądź od innej osoby.

Apolonja Ździebłowa, Wąbrzeźno
Restauracja przy głównym dworcu

Nadleśn. Leśno, p Kowalewo urządza w dniu 13 bm. o godz. 3 po poł. w biurze Nadl-ctwa licytację na wydzierżawienie I-go cięcia trawy na łąkach w leśnictwach Drwęca, Strębaczno i Kępa. Wydzierżawiane będą ogółem ca: 25,889 ha.

Państwowy Nadleśniczy.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, że z dniem 1 czerwca 1927 r. Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu przeniosła swoje biura do własnego domu przy ul. **Groblowej nr. 27/29**

„IZBA RZEMIEŚLNICZA W GRUDZIĄDZU"

LICYTACJA DREWNA.

Państwowe Nadleśnictwo Leśno sprzeda ustnym przetargiem drewno użytkowe i opałowe dla potrzeb lokalnych w Kowalewie dnia 15 czerwca br. w oberży p. Zielkie od 9-tej rano, w Dąbrowie chełm. pod Unisławiem dnia 22 czerwca br. od 9-tej rano za natych miastową zapłatą.

Państwowy Nadleśniczy.

Utrzymujemy stale wielki wybór

w kaflach

białych i kolorowych
I i II gatunek

jak i we wszelkich

okuciach do piecy

J. & E. Eisenack
Wąbrzeźno — Golub

Przetarg przymusowy

W czwartek dnia 9 czerwca 1927 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przymusowego przetargu najwięcej dającem za natychmiastową zapłatę gotówką u p. St. Henikowskiego w Przydworzu.

I. **1 salon tj. 2 wysokie lustra kanapa, 3 fotele, stół, dywan i 2 krzesła**
II. **W mojem biurze o godz. 13 fortepian** (skrzydło)

Główczewski, komornik sądowy
Wąbrzeźno.

Czytajcie „Głos Wąbrzeski"

Żądajcie i pijcie
tylko
PIWO OKOCIMSKIE
ŚWIATOWEJ SŁAWY

Pomorski Syndykat Rolniczy

Szeroka 37 **TORUŃ** Telefon 435

dostarcza

nawozy sztuczne

na najdogodniejszych warunkach i długoterminowy kredyt

Dyskont wynosi tylko **8½ %** w stosunku rocznym

Żądajcie i pijcie
tylko
PIWO OKOCIMSKIE
ŚWIATOWEJ SŁAWY



PIEGI

żółte plamy, opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarza J. GADEBUSCHA Axela krem od piegów. Pół słoika zł 2,50 cały sł. zł 4,50, do tego mydło Axela 1 kaw. 1,25 zł, 3 kawały 3,50 zł.

Do nabycia w następ. drogerjach i aptekach:
Głowacki, Wąbrzeźno, Rynek
L. Donat, Nast. „ Rynek 2
H. Sell „Kolejowa 70
J. Gadebusch, Poznań Nowa 7

D-O-M

dwupiętrowy przy głównej ulicy, z obszernemi ubikacjami w którym znajduje się obecnie bank obszerne podwórze, nadaje się dla każdego przemysłowca. Do tego należy jeszcze 60 mórg pszennej ziemi blisko miasta.

Sprzedam z powodu choroby

Bloch, Lubawa
ulica Kupnera

Licytacja W poniedziałek, dn, 13 czerwca br. będzie publicznie sprzedawana za gotówkę więcej dającemu, w podwórzu p. J. Piotrowskiego w M. Radowiskach o godz. 3 po południu **sieczkarnia, wóz, pług, brony, pościel, sprzęty dom. itd.**

Aniszewski, zast. przeł. obsz. dworskiego
Małe Radowiska

UNIEWAŻNIAM

zagubioną kartę zwolnienia wystawioną **przez P. K. U. Nisko.**

Mołdoch Juljan

Uczeń

mający chęć wyuczyć się

malarstwa

potrzebny natychm.

JAN JABŁOŃSK
mistrz malarski
ul. Kolejowa

Zgubiono w Strzelnicy

srebrny medalik

z monogramem E. S.
O zwrócenie prosi
M. Swobodzińska
ul. Wolności 10

Szpic

bardzo ładny, biały wełnisty piesek, nadzwyczaj czujny, jest do sprzedania.
Wiadomości w Redakcji „Głosu Wąbrzeskiego".

Poszuk. się pożyczki pieniędzy

3000 zł

na I hipotekę
Zgłoszenia do eksp.
„Gł. Wąbrzeskiego"

MŁYN

do śrutowania i mielenia mąki, nadający się do zapędu konnego lub motorowego sprzeda

Kółko Rolnicze
- - Wielkie Radowiska - -

Obejrzeć takowy **można** i bliższych szczegółów w Pom. Stowarzyszeniu Rolniczo-Handlowem w Wąbrzeźnie

---

Sprzedam

wóz i bryczkę

w dobrym stanie

Fiałkowski = Jaworze

Jaja

masło i drób

kupuje stale
po
najwyższych
cenach dziennych

Dom Eksportowy

E. Goetz, Wąbrzeźno
Kolejowa 63
Telefon 174

Spis warsztatów, przedsiębiorstw i składów miasta Wąbrzeźna i Golubia

Poniżej wyszczególnione firmy gorąco polecamy uwadze naszych Czytelników i Przyjaciół przy robieniu zakupów.

WĄBRZEZNO

Blacharstwo

Jan Murawski
Wąbrzeźno ul. Bernarda
poleca swój skład porcelany, lamp i sprzętów kuchennych.
Wykonuje wszelkie prace blacharskie, instalacje wodociągów kanalizacje fachowo, szybko i po cenach przystępnych.

Warsztat Mechaniczny
maszyn mleczarskich
Karol Schlader
Wąbrzeźno
(obok dworca kolejki elektr.)

Centryfugi
„MILENA"
sprzedaje także na raty.
Używane centryfugi przyjm. do zamiany wzgl. do kupna.

Drogerje

K. Głowacki
Centralna Drogerja
Rynek
Tel. 166 Tel. 166
poleca:
Mydła, świece, oliwy i smary do maszyn — farby, lakiery i pendzle

---

DROGERJA POD LWEM
W. Kornaszewski
Wąbrzeźno
Rynek 2. Tel. 13.
Poleca artykuły apteczne, chemiczne, wata, bandaże chirurgiczne, gumowe, mydła, perfumy, kremy itp. Artykuły fotograficzne, przybory malarskie, oliwy, smary, benzyna

---

Obuwie

B. MAGOWSKI
Wąbrzeźno
ulica Bernarda

Najtańszy skład obuwia. Wykonuje się wszelkie reparacje w krótkim terminie i po umiarkowanych cenach.

Do tańca nadają się tylko PATHEFONY, bo grają bez igieł tylko kulką wieczną. Pathefony oddają głos jasno, czysto i naturalnie. Najnowsze modele pathefonów. Najnowsza naprawa, stale na składzie, za gotówkę i na raty po cenach fabryczn. Dla reflektantów cenniki i spis płyt bezpłatnie.

Kowalewski Skład patefonów i płyt
JAN KOZŁOWSKI
KOWALEWO Pom.
ul. Toruńska 26